



Lubaczów, jakiego nie znamy

Lubaczów to jeden z najstarszych grodów na pograniczu polsko-ruskim, od co najmniej ośmiu wieków funkcjonuje jako lokalny ośrodek władzy państwowej. Zawsze był osadą stołeczną wobec okolicznego terytorium.

Miasto skrywa tajemnicę swych początków. Nie wiadomo, kiedy i w jakich okolicznościach osiągnął swoją rangę.

Początki stałego osadnictwa w rejonie Lubaczowa ustalone zostały na VII-X w. W tej okolicy stwierdzono również ślady osadnictwa rzymskiego, ale nie ma pewności co do ciągłości pomiędzy tymi epokami.

W pierwotnym zapisie Lubaczów występował pod nazwą Lubacew (Ljubacew), natomiast od roku 1376 jako Lubaczów. Nazwa ta pochodzi prawdopodobnie od imienia Lubacz, pierwotnie był to gród Lubacza i być może wchodził w skład Grodów Czerwieńskich, należących do państwa Łędzian, a później tworzących wschodnią rubież państwa Piastów.

O znaczeniu Lubaczowa świadczy wzmianka w latopisie halicko-wołyńskim pod rokiem 1211 (faktycznie rok 1214), dotycząca traktatu między Polską i Węgrami w sprawie Rusi Halickiej. Wzmianka ta to nie tylko metryka dawności Lubaczowa, ale i dowód jego znaczenia; jedynie kilkanaście ośrodków w tym regionie dostąpiło takiego wyróżnienia.

Pierwotnie ziemia lubaczowska związana była z przemyską diecezją kościoła prawosławnego, która wydzieliła się na przełomie XII i XIII wieku. Jeśli już wtedy powstała w Lubaczowie parafia prawosławna, to byłaby ona starsza od katolickiej (II poł. XIV w.) o dwa stulecia.

Kiedy zawarto w Spiszu traktat pomiędzy królem węgierskim Andrzejem i księciem Leszkiem Białym, wojewoda Pałosław Lasocic, osobistość dworu krakowskiego, prawdopodobny architekt ugody, został wynagrodzony Lubaczowem:

"Korol posadi syna svoego v Galici, a Lest'kowi da Peremysl', a Pałoslawu Ljubacev."

Fakt, że o Lubaczowie mówi się w traktacie, świadczy o wysokiej pozycji miasta w regionie.

W latopisie halicko-wołyńskim pod rokiem 1212 (faktycznie 1215) zamieszczono zapis:

"...korol ot'ja Peremysl' ot' Lest'ka i Ljubacev..."

co miało znaczyć, że już po roku czasu od ugody Lubaczów wrócił do podległości węgierskiej.

Niewiele więcej wiemy o początkach miasta. Krążą o tym legendy a bogate znaleziska, które kryje ziemia Lubaczowa, do dziś zaskakują archeologów.

Mamy nadzieję, że ostatnie wielkie odkrycia archeologiczne rozjaśnią mroki dziejów.